

Modlitwa wiernych:

1. *Jeśli chcecie mieć w duszy ciągle światło, nieustanną niedzielę, jakby uroczyste dni Zielonych Świąt, adorujcie i wzywajcie Ducha Świętego, który by zapalał światłość w uczuciach, wlewał miłość w serca, leczył ze słabości również ciała, umacniał je cnotą, słowem, we wszystkim rządźmy się duchem.¹*

Módlmy się za Kościół święty, aby nieustannie adorował i wzywał Ducha Świętego.

2. *O Jezu mój, proszę Cię za Kościół cały, udziel mu miłości i światła Ducha swego, daj moc słowom kapłańskim, aby serca zatwardziane kruszyły się i wróciły do Ciebie, Panie. Panie, daj nam świętych kapłanów, Ty sam ich utrzymuj w świętości. O Boski i Najwyższy Kapłanie, niech moc miłosierdzia Twego towarzyszy im wszędzie i chroni ich od zasadzek i sidła diabelskich, które ustawicznie zastawia na dusze kapłana. Niechaj moc miłosierdzia Twego, o Panie, kruszy i wniwecz obraca wszystko to, co by mogło przyćmić świętość kapłana — bo Ty wszystko możesz.²*

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby napełnieni Duchem Świętym, odważnie głosili Słowo Boże, które ma moc skruszyć serca nawet najbardziej zatwardziałych grzeszników.

¹ Sł. Boży o. Anzelm od św. Andrzeja Corsini OCD, *Zasady życia duchowego*, [fragm.], w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/anzelm-od-sw-andrzeja-corsini-sl-bozy-duch-swiety-jest-dusza-kosciola/>

² Św. s. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek* 1052, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/faustyna-kowalska/faustyna-kowalska-panie-daj-nam-swietych-kaplanow/>

3. *Duch Święty tchnie, kędy chce, chodzi tylko o to, by dusza była przygotowana na Jego święte tchnienie. A więc trzeba być umartwioną, skupioną i z Bogiem ściśle zjednoczoną, by posłyszeć i zrozumieć tchnienie łaski Ducha Świętego. Gdy Duch Święty widzi duszę żyjącą życiem wewnętrznym, nadprzyrodzonym, to coraz więcej ją oświeca, pociąga i prowadzi do świętości. Niech wszelkie starania i zabiegi Wasze będąłożone na to, by się coraz więcej uświęcać i stać się powolnymi narzędziami do spełnienia odwiecznych zamierzeń Bożych.*³

Módlmy się za Księdza Piotra, aby Duch Święty uświęcał Go i uzdalniał do stawania się powolnym narzędziem do spełnienia odwiecznych zamierzeń Bożych.

4. *W oczekiwaniu Ducha Świętego nie możemy być bezczynni, lecz mamy się modlić i ćwiczyć się w miłości bliźniego, która jest najlepszym dowodem naszej miłości ku Bogu. Duch Święty nie może wejść do duszy niedoskonałej w obcowaniu z bliźnimi. Brak miłości jest jedną z największych przeszkód w Jego działaniu. Jak woda wstrzymuje działanie ognia, tak brak miłości wstrzymuje działanie Ducha Świętego.*⁴

Módlmy się o łaskę doskonałego obcowania z bliźnimi.

³ Bł. Bolesława Lament, *List do sióstr w Ratowie, Białystok, 26 V 1936*, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/boleslawa-lament-bl-to-co-spotkalo-niegdys-apostolow-w-wieczerniku-powtarza-sie-w-kazdej-duszy-wiernej/>

⁴ Bł. ks. Michał Sopoćko, *Dziennik*, z. 3, 22.05.1966 r., w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/michal-sopocko-bl-w-oczekiwaniu-ducha-swietego-nie-mozemy-byc-bezczynni/>

5. *Wobec świętości wszyscy jesteśmy początkującymi uczniami, którzy posiadają bardzo niewielką znajomość sztuki; potrzebujemy zawsze przewodnika, jakim jest Duch Święty On nas wszystkiego nauczy (J 14,26). Całe dzieło uświęcenia sprowadza się do posłuszeństwa Boskiemu Pocieszycielowi. Lecz często nasza wola jest uparta, bo za mocno jeszcze jesteśmy przywiązani do stworzeń, jakim jest nasze „ja”. Trzeba tedy oderwać się od siebie. Wówczas będzie współpraca z Duchem Świętym.*⁵

Módlmy się, abyśmy zawsze byli posłuszni Boskiemu Pocieszycielowi.

6. *Jedną z największych przeszkód, jaką spotykamy na drodze do doskonałości, jest owo pośpieszne i niespokojne pragnienie postępu i posiadania cnót, których wyraźnie jesteśmy pozbawieni. Przeciwnie, właściwym środowiskiem zdecydowanego postępu – i to dużymi krokami – jest cierpliwość, spokój i wyciszenie zaburzeń wszelakich... Nie wyprzedzaj swojego Przewodnika, aby nie zagubić się i nie znaleźć się obok drogi, jaką On ci wyznacza, bo wtedy, zamiast dojść bezpiecznie, wpadasz w przepaść. Przewodnikiem tym jest Duch Święty. Wyprzedzasz Go swoim pośpiechem i swoimi niepokojami, swoimi zniechęceniami i swoimi zniecierpliwieniami pod pretekstem szybszego posuwania się do przodu. I co dzieje się? Podążasz obok drogi, tam gdzie teren jest twardy i bardziej szorstki, więc nie tylko nie idziesz do przodu, ale cofasz się, a przynajmniej tracisz czas.*⁶

Módlmy się, abyśmy nigdy nie wyprzedzali naszego Przewodnika, którym jest Duch Święty.

⁵ Bł. ks. Michał Sopoćko, *Dziennik*, z. 3, 4.06.1966 r., w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/michal-sopocko-wspolpraca-z-duchem-swietym/>

⁶ Sł. Boży Franciszek Libermann, *List* [fragm.], w: skarbykosciola.pl/xix-wiek/franciszek-libermann-sl-bozy-nie-wyprzedzaj-swojego-przewodnika/

Komentarz przed Komunią Świętą:

Przyjdź Jezu, oto tu miejsce tylko dla Ciebie.

O, Najśłodszy Synu Maryi, przyjdź, oto miejsce tylko dla Ciebie.

Pragnie Cię moja dusza, moje ciało, zmysły i każda cząstka mojej istoty.

Przeniknij mnie całą i zobacz, czy jestem dla Ciebie dość czysta.

Jeśli jest we mnie jakaś rzecz, pragnienie, które nie należałoby do Ciebie,

Jeśli znajdziesz choćby włókno, które nie byłoby Twoim i Tobie się nie podobało,

Zerwij je, wyrwij jak najprędzej!⁷

⁷ Bł. Maria Kandyda od Eucharystii, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/maria-kandyda-od-eucharystii-modlitwa-po-komunii-sw/>

Komentarz po Komunii Świętej I:

Twój wzrok pełen miłości spoczął na mnie, Ty, Boże, słuchasz moich cichych słów i pokój przepelnia mi serce. Twoje Ciało przenika mnie tajemniczo, Twa dusza jednoczy się z moją. Nasienie przyszłej chwały, któreś Sam we mnie wsiadł, kryje się w ciele z prochu. Jak niepojęte są miłości Twojej cuda, w świętym zachwycie stoję oniemiała, brak słów, ustaje serce!⁸

⁸ Św. Teresa Benedykta od Krzyża, *Modlitwa po Komunii św.*, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/teresa-benedykta-od-krzyza-nasienie-przyszlej-chwaly/>

Komentarz po Komunii Świętej II:

O Boże wielki! Jakże dziwnie objawiasz potęgę Twoją, dodając śmiałości maluczkemu robaczkowi! Zaprawdę, nie Twoja w tym wina, Panie mój, jeśli nie umieją wielkich rzeczy działać ci, którzy Cię miłują; winna temu jedynie małoduszność i tchórzostwo nasze. Nie umiemy się zdobywać na mężne postanowienia, zawsze pełni tysięcznych strachów i względów ludzkich, i dlatego Ty, Boże mój, nie działasz w nas cudów i wielmożności Twoich. Bo któż ochotniejszy nad Ciebie do dawania, skoro tylko masz komu dawać, i kto chętniej niż Ty przyjmuje usługi, i własnym kosztem sprawując je, i za nie odpłacając? Obym z boskiej łaskowości Twojej umiała Tobie w czym usłużyć, obym tyle od Ciebie wzięwszy, usilniej się starała oddawać Tobie z tego, co wzięłam.⁹

⁹ Św. Teresa od Jezusa, *Księga fundacji*, [fragm.], w: <http://skarbykosciola.pl/xvi-wiek-sobor-trydencki/teresa-od-jezusa/teresa-od-jezusa-ktoz-ochotniejszy-nad-ciebie-do-dawania/>

Komentarz po Komunii Świętej III:

Ukochałem cię odwieczną miłością” (Jer 31,3). Jeżeli chcesz poznać ogrom tej miłości, rozważaj dzieła Boże spełnione dla człowieka, zwłaszcza trzy wieczne pomniki miłości: żłóbek, krzyż i ołtarz. Szczególnie stań pod krzyżem i przypatrz się miłości Ukrzyżowanego. Stań przed Najświętszym Sakramentem i rozważ to niezmierne wyniszczenie się Boga utajonego, tę ogromną ofiarę z siebie, to całkowite oddanie się człowiekowi z miłości bez granic. Wniknij potem do Serca Jezusowego i przypatrz się Jego miłości. Zaprawdę, żaden rozum nie zdoła pojąć, jak wielki płomień trawi to Najmiłościwsze Serce.¹⁰

¹⁰ Św. Józef Sebastian Pelczar, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/jozef-sebastian-pelczar-sw-rozwaz-to-niezmierne-wyniszczenie-sie-boga-utajonego/>